

O światowym podziale bogactwa

W globalnej perspektywie na górne 10 proc. najbogatszych przypadało 85,1 proc. zamożności świata (wpisowe, czyli dolna granica przedziału, wynosiło nieco ponad 61 tys. USD wg KW), na górne 5 proc. – 70,6 proc. zamożności świata (wpisowe ponad 150 tys. USD), na górne 1 proc. – 39,9 proc. (wpisowe 524,5 tys. USD, gdy wziąć tylko dorosłych to było tu 37 mln ludzi, a wpisowe wynosiło 500 tys. USD). Dolnej połowie przypada ledwie 1 proc. globalnej zamożności, należący do górnego procenta są od nich prawie 40 razy bardziej zamożni.

Jeszcze bardziej obrazowe jest porównanie najwyższego i najniższego decyla:

„Przeciętny uczestnik górnego decyla jest zamożniejszy 3000 razy bardziej niż wynosi średnia zamożność w najniższej grupie decylowej, a przeciętny uczestnik górnego procenta jest ponad 13 tys. razy bogatszy”.

Struktura regionalna 1 proc. najbogatszych była zdominowana przez mieszkańców Ameryki Północnej (39 proc.), krajów Azji zaliczonych do przedziału wysokich dochodów (31 proc.) oraz Europy (26 proc.). Razem stanowili oni 96 proc. najzamożniejszych mieszkańców Ziemi, przy czym ludność tych obszarów stanowiła tylko 25,5 proc. ludzkości.

Ryszard Szarfenberg *Zamożność gospodarstw domowych i jej globalne zróżnicowanie*

O czterech wymiarach zasiłków dla bezrobotnych

Niniejszy artykuł skupia się na czterech wymiarach polityki świadczeń w przypadku bezrobocia: dostępności, hojności, długości okresu zasiłkowego oraz zobowiązaniach świadczeniobiorców. Powyższe wymiary są często używane w analizie porównawczej ponieważ łączą się z istotnymi koncepcjami wyznaczającymi zasady przyznawania świadczeń. (...)

Jeśli chodzi o ocenę polskiej polityki świadczeń dla osób bezrobotnych w kontekście międzynarodowym (będącym dobrym tłem dla takich porównań z powodu podobnego poziomu rozwoju gospodarczego a także skali problemów społecznych), należy stwierdzić że kraj ten znajduje się w grupie o najniższym standardzie wsparcia. Z wyjątkiem początku lat 90., zarówno dostęp do świadczeń, jak i ich wysokość należały do najmniej korzystnych. Jednocześnie rozwiązania instytucjonalne tego systemu powodowały, że był on narażony na postępującą erozję.

Michał Polakowski, Dorota Szelewa

Zasiłki dla osób bezrobotnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Analiza konfiguracyjna

O badaniach, które dodają sił badanym

Partycypacja w *action research* ma być (...) sposobem na znacznie głębsze przekonstruowanie stosunków władzy. Wbudowane w PAR mechanizmy, które mogą wywoływać tę zmianę, a niekoniecznie ujawniają się we wspomnianych instytucjach demokracji deliberatywnej, są zdaniem R. Gaventy trojaki. Stosunki władzy mogą być zmieniane poprzez: wzrost wiedzy słabszych aktorów (ten element akcentuje się m.in. w *participatory rural appraisal* – jest to m.in. wiedza o tym, jak się organizować), mobilizację wynikającą ze współdziałania oraz powstawanie krytycznej świadomości m.in. dotyczącej własnych interesów. R. Gaventa zaznacza, że poszczególne nurty PAR przypisują różne znaczenie tym trzem elementom w budowaniu upodmiotowienia (*empowerment*) społecznie wykluczonych obywateli, w praktyce jednak silnie się one przenikają. Zmierzające do budowania wiedzy, współpracy i krytycznej świadomości PAR traktować można więc jako współczesny instrument lokalnej polityki społecznej, służący zmniejszaniu nierówności społecznych, szczególnie w dostępie do władzy (Gaventa 2008).

Maria Theiss *Participative Action Research*.